

**Michael Lundblad**

University of Oslo

## Od *animal studies* do *animality studies*<sup>1</sup>

### Abstract

#### From Animal to Animality Studies

This article develops the concept of animality studies as distinguished from animal studies. The former focuses on the cultural study of animals and animality, while the latter explores representations of animality and related discourses with an emphasis on advocacy for nonhuman animals' welfare. This kind of methodological approach opens up a new space for critical work and leads to new insights in fields such as history of sexuality, the question of interactions between species, and the construction of the homosexual in social and medical discourses at the end of nineteenth century.

**Słowa kluczowe:** *animal studies*/studia nad zwierzętami, *animality studies*/studia nad zwierzęcością, *queer studies*, homoseksualizm, seksualność

**Keywords:** animal studies, animality studies, queer studies, homosexuality, sexuality

Kiedy ludzie w powieściach Jacka Londona *Zew krwi* oraz *Biały kiel* wchodzą w relacje z psami i wilkami, po stronie zwierząt rozbłyskują często erotyczne iskry. Uczucie łączące psa Bucka i jego człowieczego towarzysza Johna Thorntona w powieści *Zew krwi* opisane zostało jako „miłość – prawdziwa, gorąca miłość [...]”; płomienna miłość, która była uwielbieniem, która była

---

<sup>1</sup> Reprinted by permission of the Modern Language Association of America from *From Animal to Animality Studies*, „PMLA” 2009, vol. 124, no. 2, s. 496–502.

szaleństwem”<sup>2</sup>. Tytułowy półwikł w powieści *Biały kiel* darzy Weedona Scotta uczuciem, które „objawiało się w nim [Białym kle – dop. tłum.] jako wrażenie pustki; spragnionej, bolesnej pustki i palącej potrzeby jej wypełnienia. Był to jakiś przejmujący ból i niepokój, który mógł być złagodzony tylko poprzez dotyk i obecność jego boga”<sup>3</sup>. Literaturoznawcy i badacze kultury często nie rozpoznają „prawdziwych” zwierząt w tych namiętnych zwierzęcych kreacjach i traktują je jak „ludzi w futrach”, by posłużyć się zgrabnym określeniem Marka Seltzera, co prowadzi do ciekawych i istotnych rozważań dotyczących np. homoerotycznych relacji między mężczyznami<sup>4</sup>.

W wypadku *animal studies* mamy prawo oczekiwać od krytyków, że będą kładli nacisk na to, iż Buck oraz Biały kiel są „prawdziwymi” zwierzętami, lub też że będą się skupiali na związkach łączących te literackie reprezentacje z różnego rodzaju teoretycznymi i praktycznymi formami wspierania zwierząt innych niż ludzie występującymi w dzisiejszym świecie. Takie postępowanie z kolei niekoniecznie musi wzbudzać entuzjazm literaturoznawców oraz badaczy kultury, zainteresowanych przede wszystkim zasadami organizacji rozmaitych ludzkich społeczności. Publikowane niedawno prace m.in. Jacques’a Derridy, Donny Haraway czy Cary’ego Wolfe’a pokazują jednak, jak trudno podtrzymać dzisiaj proste rozróżnienie na „ludzkie” i „zwierzęce”. W ostatnim czasie w związku z nadzwyczaj bogatymi i zaawansowanymi badaniami nad problematyką zwierząt pojawiło się wiele prac z dziedziny *animal studies*, które skłaniają do zasadniczego przewartościowania różnicy między „niehumanym” a „humanym” oraz gruntownego namysłu nad pojęciami inności i podmiotowości.

Sformułowanie „*animal studies*” wydaje mi się jednak zbyt wąskie, zwłaszcza że bywa mylnie identyfikowane z jednomyślnym wezwaniem do powszechnej obrony rzeczywistych zwierząt<sup>5</sup>. Dlatego chcę oddzielić krytyczny namysł nad sposobami myślenia o „realnych” zwierzętach od rozma-

<sup>2</sup> J. London, *Zew krwi*, przeł. E. Romanowicz-Podoska, Warszawa 1974, s. 100–101.

<sup>3</sup> *Idem*, *Biały kiel*, przeł. E. Chruściel, Kraków 2005, s. 125.

<sup>4</sup> M. Seltzer, *Bodies and Machines*, New York 1992, s. 166–172. Odnośnie do homoerotycznych relacji zob. S. Derrick, *Making a Heterosexual Man: Gender, Sexuality, and Narrative in the Fiction of Jack London* [w:] *Rereading Jack London*, eds. L. Cassuto, J. Campbell Reesman et al., Stanford 1996, s. 110–129; J. Auerbach, *Male Call: Becoming Jack London*, Durham 1996, s. 104–113.

<sup>5</sup> Ostrą krytykę *animal studies* nie dość silnie zorientowanych na obronę zwierząt znajdziemy [w:] *About ICAS*, „Critical Animal Studies”, Inst. For Critical Animal Studies [dostęp: 13.08.2008]. Inne zasoby, organizacje oraz czasopisma dostępne są na stronie H-Animal Discussion Network. „Resources”. H-Net: Humanities and Social Sciences Online. Michigan State U, 1995–2006 [dostęp: 13.08.2008]. Odnośnie do pokrewnych dyskusji na obszarze ekokrytyki o środowiskach „prawdziwych” i społecznie skonstruowanych zob. U.K. Heise, *The Hitchhiker’s Guide to Ecocriticism*, „PMLA” 2006, no. 121 (2), s. 503–516.

itych form wspierania idei lepszego traktowania zwierząt innych niż ludzie. Chciałbym powiązać jeszcze ściślej *animal studies* z tymi formami wsparcia, a więc z działaniami skupionymi bezpośrednio na poprawie warunków życia zwierząt innych niż ludzie. Termin *animality studies* odnosiłby się natomiast do działań, które nie dotyczą bezpośrednio kwestii wspierania zwierząt innych niż ludzie, chociaż podejmują problem naszego sposobu odnoszenia się do „realnych” zwierząt. *Animality studies* mogłyby się skupić na kwestii zależności między postępowaniem człowieka a sposobami myślenia o ludzkiej i pozaludzkiej zwierzęcości rozwijanymi w ciągu wieków w odmiennych warunkach historycznych i kulturowych. Większe zainteresowanie historii zwierzęcości oraz pokrewnymi jej dyskursami może prowadzić do powstania nowych koncepcji w takich dziedzinach, jak choćby historia seksualności, co postaram się pokazać na przykładzie powieści Londona. Można odnieść wrażenie, że taka metodologia sprzyja szowinizmowi gatunkowemu, ponieważ nie angażuje się w działania na rzecz zwierząt innych niż ludzie. Chciałbym jednak stworzyć pole dla nowego krytycznego podejścia, któremu mogłyby przyświecać odmienne cele niż powracający w wielu pracach z dziedziny *animal studies* imperatyw obrony interesów zwierząt innych niż ludzie.

W *When Species Meet* znajduje się fragment, w którym Donna Haraway ilustruje swoją troskę o zwierzęta, zwracając uwagę na nieobecność „prawdziwych wilków” w znanej krytyce freudowskiego przypadku człowieka-wilka autorstwa Gilles’a Deleuze’a i Félix’a Guattariego<sup>6</sup>. W *Tysiąc plateau* badaczka dostrzega jedynie „literacką wersję wilczej watahy”, „pogardę dla wszystkiego, co przyziemne i zwyczajne, oraz zupełny brak zainteresowania czy też szacunku dla prawdziwych zwierząt”<sup>7</sup>. Haraway krytykuje także perspektywę przyjętą przez Derridę w *The Animal That Therefore I Am (More to Follow)*, ponieważ „prawdziwe zwierzęta” są tam „z zupełnie niezrozumiałych przyczyn nieobecne”<sup>8</sup>. Wprawdzie Derrida „szczegółowo opisuje, jak pewnego konkretnego ranka w pewnej konkretnej łazience jego mała kotka wnikliwie mu się przyglądała”, w istocie jednak „nie bierze poważnie pod uwagę możliwości wejścia z kotką w alternatywną formę relacji”<sup>9</sup>. Der-

<sup>6</sup> D. Haraway, *When Species Meet*, Minneapolis 2008, s. 29.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 313, przypis 36 i s. 27 [wyróż. – M.L.]. Haraway opracowała kompetentną syntezę i krytykę procesu „stawiania-się-zwierzęciem” w ujęciu Deleuze’a i Guattariego (zob. *ibidem*, s. 27–30). Należy przy tym zaznaczyć, że używa ona słowa „zwyczajny” w znaczeniu dalekim od jego potocznego rozumienia: „Zwyczajne jest zbiorowym tańcem w błocie, którego wewnętrznym źródłem jest splecenie gatunków. [...] Uczestnicy tańca nie istnieją uprzednio względem owych konstytutywnych interakcji dokonujących się nieustannie w nakładających się na siebie warstwach czasu i przestrzeni” (*ibidem*, s. 32).

<sup>8</sup> J. Derrida, *The Animal That Therefore I Am (More to Follow)*, trans. D. Wills, „Critical Inquiry” 2002, vol. 28, no. 2, s. 19.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 19–20. Bardziej obszerną krytykę eseju Derridy znajdziemy [w:] D. Haraway, *When Species Meet*, s. 19–27.

rida najwyraźniej jednak podziela oburzenie Haraway, gdy zwraca uwagę na „unicestwienie pewnych gatunków”, które „dokonuje się przez organizowanie i korzystanie na masową skalę ze sztucznego, diabolicznego i zasadniczo niekończącego się procederu podtrzymywania ich przy życiu”<sup>10</sup>. W *Animal Rites: American Culture, the Discourse of Species, and Posthumanist Theory* Wolfe przywołuje podobną myśl, sugerując, że za sto lat ludzie najprawdopodobniej:

[...] spojrzą wstecz na dzisiejsze zmechanizowane i usystematyzowane technologie przemysłowej hodowli zwierząt, testowanie produktów na zwierzętach oraz inne tego typu działania, które niezaprzeczalnie łączą się z wyzyskiem i cierpieniem zwierząt [...], z podobnym przerażeniem i niedowierzaniem, z jakim dziś patrzymy na niewolnictwo czy ludobójstwo z czasów drugiej wojny światowej<sup>11</sup>.

Wolfe wyraźnie wskazuje, że „celem jego książki nie jest dostarczenie argumentów, które miałyby uzasadnić bardziej ludzkie, mniej eksploatacyjne traktowanie zwierząt innych niż ludzie”<sup>12</sup>. Przekonuje, że:

[...] etyczna oraz filozoficzna potrzeba stawienia czoła szowinizmowi gatunkowemu i stworzenia posthumanistycznej teorii podmiotowości nie mają związku z tym, czy ktoś lubi zwierzęta. My wszyscy – zarówno ludzie, jak i istoty inne niż ludzie – jesteśmy częścią dyskursu i instytucji gatunkowizmu [...] <sup>13</sup>.

Prezentowany przez niego „posthumanistyczny pluralizm etyczny” zwraca jednak szczególną uwagę na „bezpośrednie i nieproporcjonalnie poważne skutki” oddziaływania gatunkowizmu na zwierzęta<sup>14</sup>.

Oczywiście powyższe przykłady nie oddają sprawiedliwości całemu bogactwu fascynujących koncepcji, które w swoich ostatnich pracach rozwijają zarówno Wolfe, jak i inni badacze. Chciałbym jednak powiązać ściślej wątek zainteresowania losem zwierząt innych niż ludzie z dziedziną *animal studies*. Jednocześnie pragnę podkreślić, że dociekania badaczy, którzy kierują się takimi właśnie motywacjami, mogą się okazać przydatne w wytyczaniu nowych kierunków w ramach *animality studies*, nawet jeśli nie podzielają oni zainteresowania kwestią obrony praw istot innych niż ludzie. Na pierwszych stronach *When Species Meet* Haraway analizuje fotografię cyfrową, przedstawiającą sylwetkę psa, który tak naprawdę okazuje się kompozycją z „wypalo-

<sup>10</sup> J. Derrida, *op.cit.*, s. 394.

<sup>11</sup> C. Wolfe, *Animal Rites: American Culture, the Discourse of Species, and Posthumanist Theory*, Chicago 2003, s. 190.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 7.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

nego pnia sekwoi pokrytego igłami tegoż drzewa, mchem, paprocią i porostem, zwieńczoną sadzonką wawrzynu kalifornijskiego przypominającą ucięty psi ogon”<sup>15</sup>. Zasadnicze kwestie, które Haraway porusza i objaśnia w swojej książce, można rozważać zarówno w odniesieniu do tego stworzenia, jak i do „prawdziwych” psów: „Kogo lub czego dotykamy, gdy dotykamy tego psa? Co sprawia, że ten dotyk uświadamia nam silniej naszą ziemską kondycję, łącząc nas ze wszystkimi istotami, które przez swoją pracę i zabawę działają na rzecz alterglobalizacji [...]?” – pyta Haraway<sup>16</sup>. Aby zareagować właściwie na obecność tego psa, musimy zdać sobie sprawę z przenikających się narracji: „Pod względem wizualnym i taktycznym istnieję wobec interseksjonalnych, rasowo, płciowo, wiekowo, klasowo i regionalnie zróżnicowanych systemów pracy, które sprawiły [...], że ten pies żyje”<sup>17</sup>. Reprezentacje zwierzęcości mogą więc odsyłać do złożonych ludzkich narracji nie określając zarazem, w jaki sposób, w wymiarze globalnym czy też lokalnym, istoty ludzkie powinny traktować istoty inne niż ludzie. W ramach *animality studies* jest jednak znacznie więcej do zrobienia. Myślę przede wszystkim o badaniach nad tym, w jaki sposób zmieniały się w czasie relacje między tym, co ludzkie, a tym, co w wyobrażeniach zbiorowych uznawane było za zwierzęce, oraz w jaki sposób dyskursy dotyczące ludzkiej i pozaludzkiej zwierzęcości przyczyniły się do powstania różnych kategorii tożsamościowych służących definiowaniu człowieka.

Zastosowanie perspektywy *animality studies* do badania tekstów Londona z przełomu XIX i XX wieku może np. ukazać problem zwierząt i kulturowych obrazów człowieka jako bardziej złożony, niespójny i niestabilny, niż moglibyśmy przypuszczać. Pożądanie erotyczne występujące między różnymi gatunkami – także między różnymi „gatunkami” ludzi – odsyła nas ku takiemu ujęciu zwierzęcości, którego próżno szukać w obecnie dominującej tendencji do przedstawiania zwierząt jako istot reprezentujących gwałtowne ze swej natury instynkty heteroseksualne. Innymi słowy, teksty pisane na przełomie XIX i XX wieku należą do innego typu epistemologii albo epistemologii w stanie przejściowym, odrzucającej postdarwinowskie i postfreudowskie ramy poznawcze, w których zazwyczaj je objaśniano. Bliższe spojrzenie na tę problematykę pozwoli nam zobaczyć, że zmieniające się wyobrażenia kulturowe na temat zwierząt są powiązane z powstającymi w owym czasie nowymi wyobrażeniami dotyczącymi seksualności. W innym miejscu wyjaśniam znacznie obszerniej, jak zwierzęcość i seksualność przyczyniają się do powstania nowego dyskursu, który można by nazwać „dyskursem dżungli”. Narodziny tego dyskursu powołują do życia w Stanach Zjednoczonych pod

<sup>15</sup> D. Haraway, *When Species Meet*, s. 5.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 6.

koniec XIX wieku – obok innych nowych figur – figurę „homoseksualisty”<sup>18</sup>. Nowe zjawisko, które pojawia się w refleksji o człowieku na przełomie XIX i XX wieku, można by najogólniej scharakteryzować jako zwrot w stronę postrzegania istoty ludzkiej jako należącej do świata zwierząt, szczególnie w kontekście darwinizmu społecznego. O pożądaniu seksualnym myśli się teraz raczej w kategoriach „instynktu zwierzęcego” aniżeli diabelskiej pokusy, jak w ortodoksyjnej protestanckiej wizji świata. Formy pożądania „niezgodne z naturą” uznaje się raczej za sprzeczne z Darwinowską regułą reprodukcji niż za niezgodne z wolą chrześcijańskiego Boga. W dyskursie dżungli w zachowaniu „prawdziwych” zwierząt dostrzega się reprezentację „naturalnych” ludzkich instynktów, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii przemocy i heteroseksualności<sup>19</sup>.

Często kojarzymy przełom XIX i XX wieku oraz naturalistyczną literaturę tego okresu ze zwrotem darwinowskim, uznając, że kilkadziesiąt lat, jakie upłynęły od wydania najważniejszych dzieł Darwina, wystarczyło, aby w zachodniej świadomości utrwaliły się zaproponowane przez niego sposoby konstruowania zwierzęcej i ludzkiej zwierzęcości. Dyskurs dżungli na przełomie XIX i XX wieku znajduje się jednak w fazie przejściowej, wiele tekstów i zjawisk kulturowych prezentuje konkurencyjne sposoby rozumienia zwierzęcości, a co za tym idzie, konkurencyjne sposoby postrzegania innych dyskursów powiązanych z kwestią zwierzęcości, jak choćby dyskursu seksualności<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> W moim artykule zatytułowanym *Epistemology of the Jungle* („American Literature” 2009, no. 81 (4)) analizuję dyskurs dżungli, przywołując między innymi prace Eve Sedgwick oraz twierdzenie Michela Foucaulta, że „gatunek” homoseksualny narodził się pod koniec XIX stulecia (zob. M. Foucault, *Historia seksualności*, przeł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, wstępem opatrzył T. Komendant, Warszawa 1995, s. 45). W książce, nad którą właśnie pracuję, *The Progressive Animal: Evolutionary Fictions and the Discourse of the American Jungle* analizuję z kolei istotną rolę, jaką dyskurs dżungli odegrał w tworzeniu w kulturze amerykańskiej na przełomie XIX i XX wieku trzech pozornie ze sobą niepowiązanych wariantów l u d z k i e j tożsamości, definiowanych w zgodzie z nowymi sposobami rozumienia „zwierzęcych instynktów” (lub w opozycji do nich): typu homoseksualnego, typu wspólnotowego oraz typu afroamerykańskiego. Takie cechy, jak heteronormatywność, hierarchia klasowa czy różnice rasowe, powstają zatem w licznych tekstach literackich i kulturowych za sprawą nowych kulturowych sposobów konstruowania zwierzęcości.

<sup>19</sup> Jak tego typu logika błędnego koła zdołała przetrwać przez cały XX wiek, wyjaśnia Donna Haraway [w:] *eadem*, *Primate Visions: Gender, Race, and Nature in the World of Modern Science*, New York 1989; A. Ross, *The Chicago Gangster Theory of Life: Nature's Debt to Society*, London 1994.

<sup>20</sup> Wśród wielu tekstów opublikowanych na przełomie XIX i XX wieku, które bardzo wyraźnie nawiązują do kwestii zwierzęcości, należy wymienić, oprócz utworów Londona, między innymi *The Octopus: A Story of California* (1901) Francka Norrisa, *The Jungle (Grzędawisko)* (1906) Uptona Sinclaira, *The Conjure Woman* (1899) Charlesa Chesnutta, *The Beast in the Jungle (Bestię w dżungli)* (1903) Henry'ego Jamesa oraz *Tarzan of the Apes (Tarzana wśród małp)* (1914) Edgara

Darwin wydaje po raz pierwszy *O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego* w roku 1859, a kontynuacja tego studium, *O pochodzeniu człowieka i doborze w odniesieniu do płci*, ukazuje się drukiem w 1871 roku. W Stanach Zjednoczonych jednak dopiero długotrwały proces zapoznawania się z tezami darwinizmu społecznego, ich kwestionowania oraz ostatecznej akceptacji sprawił, że wspomniane prace przeniknęły do powszechnej świadomości na przełomie XIX i XX wieku<sup>21</sup>. Istotne znaczenie miało też moim zdaniem to, że proces ten zbiegł się w czasie z dotarciem do Stanów Zjednoczonych freudowskiej psychoanalizy, która zastąpiła darwinowskie koncepcje odnoszące się do świata „prawdziwych” zwierząt pojęciem „zwierzęcych instynktów” obecnych w ludzkiej psychice. Wczesne prace Sigmunda Freuda, takie jak *Objaśnianie marzeń sennych* (1900), *Psychopatologia życia codziennego* (1901) czy *Trzy rozprawy z teorii seksualnej* (1905) utrwalają ten sposób rozumienia zwierzęcości, przyjęty następnie przez europejskich i amerykańskich psychologów, takich jak Richard von Krafft-Ebing, Havelock Ellis, G. Stanley Hall czy William James.

Dzięki podróży do Stanów Zjednoczonych w 1909 roku Freud nawiązał kontakt z Jamesem i Hallem, a wykłady, które wygłaszał w Clark University, pokazują, że jego ujęcie psychoanalizy opiera się, przynajmniej częściowo,

---

Rice’a Burroughsa. Na tej liście mogłyby się znaleźć również inne powieści tych autorów oraz dzieła takich pisarzy, jak Rudyard Kipling, Joel Chandler Harris, Thomas Dixon, Ernest Thompson Seton, William J. Long, Charles Alexander Eastman oraz James Weldon Johnson. W przygotowywanej książce analizuję także wiele powiązanych z tymi kwestiami zjawisk kulturowych, które wydają się dość odległe od naszych współczesnych problemów: przypadek prezydenta Theodore’a „Teddy’ego” Roosevelta dowodzącego na łamach amerykańskiej prasy, że Jack London, ukazujący w opowiadaniach o dzikich zwierzętach niewiarygodną historię naturalną, jest „falszerzem natury”; prawdziwą historię cyrkowej słonicy Topsy, publicznie zabitej przez porażenie prądem na wyspie Coney Island w 1903 roku; historię Oty Bengi, mężczyzny z Afryki wystawianego na pokaz w klatce dla małp (tzw. małpim domu) w nowojorskim zoo na Bronksie w 1906 roku oraz „małpi proces”, który odbył się w 1925 w Dayton, w stanie Tennessee. Więcej na temat historii Teddy’ego Roosevelta zob. D. Haraway, *Teddy Bear Patriarchy: Taxidermy in the Garden of Eden, New York City, 1908–1936* [w:] *Cultures of United States Imperialism*, eds. A. Kaplan, D.E. Pease, Durham 1993, s. 284–285 przypis 5. Na temat „falszerzy natury” zob. R.H. Lutts, *The Wild Animal Story*, Philadelphia 1998, na temat Oty Bengi zob. R. Adams, *Sideshow U.S.A.: Freaks and the American Cultural Imagination*, Chicago 2001, s. 25–59; P.V. Bradford, H. Blume, *Ota Benga: The Pygmy in the Zoo*, New York 1992; o „małpi procesie” zob. E.J. Larson, *Summer for the Gods: The Scopes Trial and America’s Continuing Debate over Science and Religion*, New York 1997.

<sup>21</sup> Odmienny punkt widzenia prezentuje Bert Bender w *Evolution and „the Sex Problem”*: *American Narratives during the Eclipse of Darwinism*, Kent 2004. Na temat prac Darwina w kontekście literatury wiktoriańskiej zob. G. Levine, *Darwin and the Novelists: Patterns of Science in Victorian Fiction*, Chicago 1991 oraz G. Beer, *Darwin’s Plots: Evolutionary Narrative in Darwin, George Eliot, and Nineteenth-Century Fiction*, Cambridge 2000.

na naturalizacji instynktów zwierzęcych<sup>22</sup>. Freud utrzymuje, że aby przezwyciężyć negatywne skutki wyparcia, którego źródłem jest „cywilizacja”, „nie powinniśmy posuwać się do całkowitej negacji zwierzęcej części naszej natury”<sup>23</sup>. W rozprawie z 1917 roku zatytułowanej *Trudności na drodze psychoanalizy* Freud stawia tezę, że źródłem instynktów obecnych w psychice człowieka są „głód i miłość, jako reprezentacje instynktów nakierowanych odpowiednio na przetrwanie jednostki i podtrzymanie istnienia gatunku”<sup>24</sup>. Freud stwierdził także, że to właśnie Darwin zadał decydujący „biologiczny cios” ludzkiemu narcyzmowi. „Człowiek nie różni się od zwierząt ani nie stoi wyżej od nich; wywodzi się od zwierząt, będąc związanym w mniejszym lub większym stopniu z różnymi gatunkami”<sup>25</sup>. Zwierzęce instynkty przejawiane przez istoty ludzkie stały się zatem niezbędne dla zrozumienia zachowań człowieka. Trzecim i ostatecznym ciosem zadany ludzkiemu narcyzmowi jest zdaniem Freuda odkrycie dokonane przez psychoanalizę, pokazujące, że umysł człowieka nie zawsze potrafi kontrolować nieświadome popędy, w tym także te, którym można przypisać „zwierzęce pochodzenie”<sup>26</sup>. W ramach tej darwinowsko-freudowskiej struktury epistemicznej zaczyna się wkrótce kojarzyć zwierzęcość z rzekomo naturalnym, biologicznym popędem heteroseksualnym służącym reprodukcji oraz z przemocą służącą przetrwaniu. Innymi słowy: zabijaj albo giń i spłodź tylu potomków, ilu tylko zdołasz. Zwierzę w nas, podobnie jak zwierzę żyjące w warunkach naturalnych, jest zaprogramowane do przeżycia w dżungli, nawet jeżeli ludzka część naszej natury wyraża się zdolnością do powściągnięcia zwierzęcych instynktów. Literatura naturalistyczna, którą często uznaje się za typowy przykład tak rozumianego darwinizmu społecznego, przynosi także rozmaite formy s p r z e c i w u wobec idei głoszącej, że „instynkt zwierzęcy” jest najlepszym wyjaśnieniem ludzkiej przemocy i seksualności. Zwrócenie uwagi na i n n e znaczenia przypisywane w owym czasie zwierzęcości może ukazać postawy konkurencyjne wobec hegemonicznych ujęć darwinowsko-freudowskich, jak np. przyjemność seksualną, która nie służy prokreacji, wyzysk ekonomiczny, który jawi się jako zjawisko raczej

---

<sup>22</sup> Więcej na temat wykładów Freuda na Clark University w 1909 roku zob. S. Rosenzweig, *The Historic Expedition to America (1909): Freud, Jung, and Hall the King-Maker, with G. Stanley Hall as Host and William James as Guest*, Saint Louis 1994 oraz N.G. Hale, *Freud and the Americans: The Beginnings of Psychoanalysis in the United States, 1876–1917*, New York 1971.

<sup>23</sup> Cyt. za: B. Bender, *op.cit.*, s. 20.

<sup>24</sup> S. Freud, *The Standard Edition of the Complete Psychological Works of Sigmund Freud*, vol. 17, London 1955, s. 137.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 141.

<sup>26</sup> Haraway dodaje do tej listy jeszcze jeden element, który nazywa „czwartą raną”: „informatyczną lub cyborgiczną, która dotyczy zarówno ciała organicznego, jak i technologicznego, zacierając tym samym ów wielki podział” (D. Haraway, *When Species Meet*, s. 12).



„monstrualne” niż „naturalne”, odwróconą, rasistowską hierarchię ewolucyjną, która stawia pewne gatunki zwierząt wyżej niż określone grupy ludzi. Sposób, w jaki London przedstawia w swojej powieści wilka, przywodzi na myśl alternatywne możliwości myślenia o seksualności, wykraczające poza binarną opozycję homoseksualne–heteroseksualne, która zdaniem Sedgwick ukształtowała się pod koniec XIX wieku. Psy i wilki w twórczości Londona mogłyby natomiast nasunąć skojarzenia z Freudem, przywołującym łacińską sentencję „Homo homini lupus” – „Człowiek człowiekowi wilkiem” – w pracy *Kultura jako źródło cierpień* (1930). Proza autora *Białego kła* koresponduje jednak lepiej z pracą George’a Chaunceya na temat seksualności mężczyzn w pierwszych dekadach XX wieku, w której mianem „wilka” określa się jeden z typów męskości.

W wydanej w 1994 roku książce *Gay New York: Gender, Urban Culture, and the Making of the Gay Male World, 1890–1940* Chauncey pokazuje, że w Stanach Zjednoczonych na początku XX wieku mężczyźni nazywani „wilkami” „łączyli orientację homoseksualną z wyraźnie eksponowaną męskością. Żaden z nich nie zachowywał się w sposób zniewieściały, ani nie przybierał kobiecych imion, a tylko nieliczni – i to w tajemnicy – odgrywali w relacjach seksualnych »rolę kobiet«”<sup>27</sup>. Badania Chauncey’a komplikują obraz studiów nad historią seksualności, zgodnie z którym na przełomie XIX i XX wieku w Stanach Zjednoczonych nowa definicja homoseksualizmu była jedyną i powszechnie obowiązującą. Chauncey przekonuje, że pojęcie „homoseksualisty” wypracowane w naukach medycznych pod koniec XIX wieku miało bardziej bezpośredni wpływ na kulturę klasy średniej i dyskurs elit niż na grupy mniej uprzywilejowane. Na przykład nowojorska klasa robotnicza znacznie dłużej zachowała w swoim języku zróżnicowane określenia odnoszące się do aktów oraz ról płciowych i dopiero w późniejszym okresie przyjęła binarny podział na homoseksualne i heteroseksualne. „»Nowoczesny homoseksualista«, który w powszechnej opinii pojawia się na społecznej scenie w XIX wieku, nie wywalczył sobie wcale dominującej pozycji w kulturze przemysłowych miast zachodnich, a przynajmniej w jednej ze stolic tej kultury”<sup>28</sup>. Chauncey zauważa, że kultura początku XX wieku „pozwoliła mężczyznom na angażowanie się w – często regularne i trwałe – relacje seksualne z innymi mężczyznami, nie wymagając od nich jednocześnie, aby definiowali się jako geje albo by byli tak definiowani przez innych”<sup>29</sup>. „Ludzie w futrach” z twórczości Londona mogliby być dobrym przykładem tak rozumianych „wilków”, wliczając w to także na pozór zwyczajnych „ludzkich” bohaterów, takich jak

<sup>27</sup> G. Chauncey, *Gay New York: Gender, Urban Culture, and the Makings of the Gay Male World, 1890–1940*, New York 1994, s. 89.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 65.

Wolf Larsen z *Wilka morskiego* (1904). Logika myślenia, która pozwoliła tym mężczyznom nazywać się wilkami, otwiera jednak przed nami znacznie szersze pole do interpretacji<sup>30</sup>.

Z jednej strony dyskursy zwierzęcości tworzą obraz ludzkiej seksualności w twórczości Londona oraz szeroko rozumianym dyskursie dżungli, z drugiej zaś należałoby poświęcić więcej uwagi refleksji nad psimi i wilczymi bohaterami tych tekstów jako „prawdziwymi” zwierzętami. Namiętne uczucie łączące Bucka i Johna Thorntona można np. odczytać jako próbę ukazania międzygatunkowego pożądania seksualnego, alternatywnych form rozumienia miłości między istotami ludzkimi i nieludzkimi, które wymykałyby się jednoznacznemu i redukcjonistycznemu określeniu mianem „zoofilii”. W dyskursie dżungli dysponujemy nadzwyczaj ograniczonym repertuarem środków językowych dla opisanie tych międzygatunkowych relacji<sup>31</sup>. Przedstawiciele *animal studies* powinni badać te zróżnicowane formy międzygatunkowej miłości z punktu widzenia ich potencjalnych skutków dla zwierząt innych niż ludzie. Studia nad zwierzęcością (*animality studies*) mogłyby jednak postawić pytania innego rodzaju. Na czym polega albo na czym powinna polegać relacja między kulturowymi obrazami homoseksualnego (*queer*) pożądania międzygatunkowego i homoseksualnego (*queer*) pożądania między mężczyznami<sup>32</sup>? Jak dalece najnowsze badania dokumentujące liczne przypadki sto-

---

<sup>30</sup> Skojarzenie „wilka” z tak zwaną stroną aktywną, czyli partnerem penetrującym w trakcie homoseksualnego seksu analnego, mogłoby sugerować, że jeden z tropów interpretacyjnych, wyjaśniających tę logikę myślenia, prowadzi w kierunku inwersji, w znaczeniu, jakie nadano temu pojęciu w XIX-wiecznym dyskursie psychologicznym i medycznym. Jak pokazała Sedgwick w *Epistemology of the Closet* inwersja pozwala na „zachowanie pierwotnej (*essential*) h e t e r o s e k s u a l n o ś c i wewnątrz samego pragnienia” (E. Kosofsky Sedgwick, *Epistemology of the Closet*, Berkeley 1990, s. 87). Mnie interesuje jednak zachowanie pierwotnej (*essential*) heteroseksualności wewnątrz samej z w i e r z e c o ś c i, którą to kwestię Chauncey całkowicie pomija w swojej analizie. Problem ten omawiam bardziej szczegółowo we wspomnianym już tekście *Epistemology of the Jungle*, s. 747–773.

<sup>31</sup> Marjorie Garber w *Dog Love* (New York 1996) pokrótce analizuje te interakcje jako przykłady międzygatunkowej miłości (s. 120–121). Dowodzi jednak, że „miłość człowieka do psów jest biseksualna” (s. 129) oraz wydaje się akceptować, za raportami Alfreda Kinseya, pojęcie „homoseksualizmu” na określenie „kontaktów seksualnych między samcami należącymi do różnych gatunków” (s. 158–150). Na temat zoofilii zob. też A. Lingis, *Animal Body, Inhuman Face* [w:] *Zoontologies: The Question of the Animal*, ed. C. Wolfe, Minneapolis 2003, s. 165–182; M. Dekkers, *Dearest Pet: On Bestiality*, trans. P. Vincent, London 1994.

<sup>32</sup> Używam słowa *queer* nie w znaczeniu kategorii tożsamościowej, ale raczej pojęcia wyznaczającego pole interpretacji.

sunków homoseksualnych wśród setek gatunków zwierząt podważają dyskurs dzungli<sup>33</sup>? Czy homoseksualne zachowania zaobserwowane wśród zwierząt mogą się przyczynić do walki z homofobią?

Jeśli studia nad zwierzętami (*animal studies*) można uznać za dyscyplinę wiedzy poświęconą badaniu sposobów przedstawiania zwierzęcości i powiązanych z nią dyskursów z punktu widzenia obrony interesów zwierząt innych niż ludzie, to studia nad zwierzęcością (*animality studies*) kładłyby nacisk na historię zwierzęcości w kontekście studiów kulturowych dotyczących człowieka, nie apelując bezpośrednio o wsparcie dla istot innych niż ludzie. Studia nad zwierzęcością mogłyby zatem uchodzić za przejaw szowinizmu gatunkowego, z kolei *animal studies* narażają się na ryzyko przekształcenia się w zbiór ahistorycznych, uniwersalistycznych instrukcji dotyczących pożądanых postaw wobec zwierząt innych niż ludzie. Wielość perspektyw badawczych mieszczących się między *animal studies* a *animality studies* skłania jednak do zgodnego przekonania, że krytyczna refleksja nad różnymi sposobami konceptualizowania zwierzęcości jest coraz bardziej potrzebna i stanowi już nie tylko wyzwanie dla współczesnych badań literackich i kulturowych, ale wręcz ich nieodzowny element.

Przełożyła Aleksandra Żurek.

Przekład przejrzał i poprawił Tomasz Kunz

## Bibliografia

- About ICAS*, „Critical Animal Studies”, Inst. For Critical Animal Studies [dostęp: 13.08.2008].
- Adams R., *Sideshow U.S.A.: Freaks and the American Cultural Imagination*, Chicago 2001.
- Auerbach J., *Male Call: Becoming Jack London*, Durham 1996.
- Bagemihl B., *Biological Exuberance: Animal Homosexuality and Natural Diversity*, New York 1999.

---

<sup>33</sup> Zob. m.in.: B. Bagemihl, *Biological Exuberance: Animal Homosexuality and Natural Diversity*, New York 1999; J. Roughgarden, *Evolution's Rainbow: Diversity, Gender, and Sexuality in Nature and People*, Berkeley 2004; M. Zuk, *Sexual Selections: What We Can and Can't Learn about Sex from Animals*, Berkeley 2002; J. Terry, 'Unnatural Acts' in *Nature: The Scientific Fascination with Queer Animals*, „GLQ: A Journal of Lesbian and Gay Studies” 2000, no. 6 (2), s. 151–193; R.N. Lancaster, *The Trouble with Nature: Sex in Science and Popular Culture*, Berkeley 2003. Bagemihl zastanawia się nad tym, jak wytłumaczyć „zwierzęcy homoseksualizm” w kontekście teorii ewolucyjnych (B. Bagemihl, *op.cit.*, s. 168–213).

- Beer G., *Darwin's Plots: Evolutionary Narrative in Darwin, George Eliot, and Nineteenth-Century Fiction*, Cambridge 2000.
- Bender B., *Evolution and „the Sex Problem”: American Narratives during the Eclipse of Darwinism*, Kent 2004.
- Bradford P.V., Blume H., *Ota Benga: The Pygmy in the Zoo*, New York 1992.
- Chauncey G., *Gay New York: Gender, Urban Culture, and the Makings of the Gay Male World, 1890–1940*, New York 1994.
- Dekkers M., *Dearest Pet: On Bestiality*, trans. P. Vincent, London 1994.
- Derrick S., *Making a Heterosexual Man: Gender, Sexuality, and Narrative in the Fiction of Jack London* [w:] *Rereading Jack London*, eds. L. Cassuto, J. Campbell Reesman et al., Stanford 1996.
- Derrida J., *The Animal That Therefore I Am (More to Follow)*, trans. D. Wills, „Critical Inquiry” 2002, vol. 28, no. 2.
- Foucault M., *Historia seksualności*, przeł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, wstępem opatrzył T. Komendant, Warszawa 1995.
- Freud S., *The Standard Edition of the Complete Psychological Works of Sigmund Freud*, vol. 17, London 1955.
- Garber M., *Dog Love*, New York 1996.
- Hale N.G., *Freud and the Americans: The Beginnings of Psychoanalysis in the United States, 1876–1917*, New York 1971.
- Haraway D., *Primate Visions: Gender, Race, and Nature in the World of Modern Science*, New York 1989.
- Haraway D., *Teddy Bear Patriarchy: Taxidermy in the Garden of Eden, New York City, 1908–1936* [w:] *Cultures of United States Imperialism*, eds. A. Kaplan, D.E. Pease, Durham 1993.
- Haraway D., *When Species Meet*, Minneapolis 2008.
- Heise U.K., *The Hitchhiker's Guide to Ecocriticism*, „PMLA” 2006, no. 121 (2).
- Kosofsky Sedgwick E., *Epistemology of the Closet*, Berkeley 1990.
- Lancaster R.N., *The Trouble with Nature: Sex in Science and Popular Culture*, Berkeley 2003.
- Larson E.J., *Summer for the Gods: The Scopes Trial and America's Continuing Debate over Science and Religion*, New York 1997.
- Levine G., *Darwin and the Novelists: Patterns of Science in Victorian Fiction*, Chicago 1991.
- Lingis A., *Animal Body, Inhuman Face* [w:] *Zoontologies: The Question of the Animal*, ed. C. Wolfe, Minneapolis 2003.
- London J., *Biały kiel*, przeł. E. Chruściel, Kraków 2005.
- London J., *Zew krwi*, przeł. E. Romanowicz-Podoska, Warszawa 1974.
- Lundblad M., *Epistemology of the Jungle*, „American Literature” 2009, no. 81 (4).
- Lutts R.H., *The Wild Animal Story*, Philadelphia 1998.
- Rosenzweig S., *The Historic Expedition to America (1909): Freud, Jung, and Hall the King-Maker, with G. Stanley Hall as Host and William James as Guest*, Saint Louis 1994.

- Ross A., *The Chicago Gangster Theory of Life: Nature's Debt to Society*, London 1994.
- Roughgarden J., *Evolution's Rainbow: Diversity, Gender, and Sexuality in Nature and People*, Berkeley 2004.
- Seltzer M., *Bodies and Machines*, New York 1992.
- Terry J., 'Unnatural Acts' in *Nature: The Scientific Fascination with Queer Animals*, „GLQ: A Journal of Lesbian and Gay Studies” 2000, no. 6 (2).
- Wolfe C., *Animal Rites: American Culture, the Discourse of Species, and Posthumanist Theory*, Chicago 2003.
- Zuk M., *Sexual Selections: What We Can and Can't Learn about Sex from Animals*, Berkeley 2002.